KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Lutego. — Rok 1843. Niedziela. № 48. Jutro, Ś. Eucherjusz.

Komisja Rząd: Spraw Wewn: i D. w wykonaniu obowiązujących przepisów, utworzyła Radę Opiekuńczą Powiatu *Kujawskiego* z atrybucją zarządzania tak szpitalem dla chorych w stolicy Powiatu znajdującym się, jako też wszelkiemi zakładami, ustanowieniami i instytutami dobroczynnemi, w pomienionym Powiecie istniejącemi. Do składu tej Rady Opiekuńczej w dniu 22 Stycz: (4 Lut:) b. r. powołane zostały osoby następne: na Opiekuna prezydującego Woj: *Kosiński*, Sędzia Pokoju Okręgu Radziejows:; na Członków: X. Edw: *Małczewski* Kan: Sen: Kat: Kujaw:; Józef Hr: *Skarbek*, Dziedzic dóbr Osięcin; Józ: *Pieniążek*, Obyw: ziem:; Fan: *Leśniewski*, Rejent Okr: Brzes:; Xaw: *Garztecki* Emeryt; Mich: *Nowacki* Magist: Med:, pełnić mający zarazem obowiązki Lekarza szpitalnego; Naczelnik Powiatu Kujawsk: i Lekarz tegoż Powiatu. Stosownie do przedstawienia Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Komisja Rząd: S. W. i D. pod d. 23 Stycz: (4 Lut:) r. b. udzieliła nominacje: *a*) na Opiekuna w Radzie Szczegółowej domu przytułku ubogich Starozakonnych w Warsz: Mathiasowi *Rosen*. *b*) Na Członków Rad Szczegółow: Opiekuńczych: Szpitalu BB. Miłosierdzia w Warszawie JXX. Kalixtowi *Nawarskiemu*, Prowincjałowi Zgromadzenia BB. Miłosierdzia, i Juljanowi *Antoniewiczowi*, Przeorowi tegoż Zgromadzenia; Szpitalu Starozak: w Kaliszu, Starozakonnemu Abelle *Szmer*.

— Jutro w Kościele OO. Kapucynów o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jakóba *Hejnikowskiego*, na dniu 15tym b. m. zmarłego; na które pozostała Żona wraz z Familiją, uprzejmie zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

— Wczoraj przed południem o 11tej, mnóstwo Mieszkańców napełniło Rynek *Starego Miasta*, gdzie odbyła się publiczna exekucja 3ch zbrodniarzy, których rodzaj przestępstw i kary opisany był na 2ch tablicach: Walenty *Wietrzyk* niewłaściwie Wojciechem Brodzkim lub Padalcem nazywający się, lat 38 mający, katolik, wyrobnik; Wyrokiem prawomocnym Sądu Krym: Gub: Mazow: i Kalis: 6 (18) Kwiet: 1836 r. zapadłym, skazany jest za rabunek na małżonkach *Zabłockich* we wsi Golciebiewie, zabójstwo na osobie Walentego *Zielińskiego*, kradzieży u Grzegorza *Piaseckiego* i Antoniego *Skrzyneckiego*, i występki przeciw bezpieczeństwu co do ciała na osobach: Franciszka *Dorynalskiego* i Karola *Lipińskiego* dokonane, na lat 17 warownego więzienia i piętnowanie. Maciej *Wodzyński*, niewłaściwie Jakubowskim nazywający się, lat 34 mający, we wsi Chodakach w Okręgu Szadkowskim położonej, katolik, wyrobnik. Paweł *Kopiński* lat 30 liczący, we wsi *Czerminie* w Prusach urodzony, katolik, wyrobnik; Wyrokiem prawomocnym Sądu Krym: Gub: Mazowieckiej i Kaliskiej w dniu 29/10 3/11 Paźdz: i Listop: 1834 r. zapadłym, są skazani za rabunek na drodze publicznej na osobach *Kompińskiego* Jakóba, *Jakodzińskiego* Stanisława, *Florczaka*, *Icyka*, *Toranczyka*, *Kolskiego*, Abrahama *Kochmana* dokonane, a nadto *Wodzyński* za rabunki na Małżonkach *Buczyńskich*, osobie Abrahama *Chadłupskiego*, Antoniego *Leśniaka*, Jakóba *Wojciechowskiego* spełnione; *Wodzyński* na lat 19, a *Kopiński* na lat 16 waro: więzienia i piętnowanie.

— Onegdaj między godz: 6 a 8 wieczorem, na wypogodzonem Niebie, w stronie zachodniej, pokazała się *Zorza Zodyakalna* tak wyraźna i świetna, jak to tylko w Mcach jesiennych przytrafiać się zwykło.

— Księgarnia Fr: *Spiess* i Sp:, przy ulicy Senator: Nro 460 odebrała nowe dzieła w języku niemieck: jako to: System dzisiejszego prawa rzymskiego przez *Savigny*, 5 tomów Berlin 1841 r. s. 10 (zł. 66 gr. 20). *Rossyjskie* przepisy tyczące się zagranicznych z ruskiego kodexu wyjęte, przez J. *Philippi*; Berlin; k. 60 (zł. 4). Kliniczne rozprawy przez Dra *Schönlein*; Berlin; poszyt 1szy r. s. 1 k. 20 (zł. 8).

— Franciszek *Radzimiński*, Właściciel maszyny cylindrowej, która dekatyzuje sukna w powietrzu

na czystej parze, wykonał w tejże maszynie stępowanie blisko 900 łokci sukna różnych kolorów, mianowicie: białego, pąsowego, iasno-błękitnego, różowego, żółtego i innych; po wydekatyzowaniu wszystkie kolory nie doznały naymniejszej zmiany, a sukno iak najczyściej i najświeżej oddane zostało. Dla tegoteż poleca osobom interesowanym właściciela maszyny tak udoskonalonej, zwłaszcza, że powyższą robotę wykonał w iak najkrótszym czasie i za bardzo umiarkowaną cenę. J. *Marx* Kostumjer. — Wczoraj w Red: Kurjer: złożono 2 staroświeckie wazoniki z błękitnem szkłem, na korzyść Instytutu *Ociemniałych*, a tem samem najnieszczęśliwszych. — Na koncercie południowym w sali redutowej we Wtorek, młody Fortepjanista JP. *Rubinstein* wykona: Fantazję (drugą) na temat z *Don Żuana* kompozycji *Thalberga*; 4ry etudy *Henselta*: Burza, Fantazja, Pieśń miłości i Ptaszyna; Fantazję z *Łucji Lamermoru*, *Liszta*; Adażjo z fugą *Haendla*; Pieśń bez słów *Mendelsohna Bartholdy*; etudę *Thalberga* z *A* mol; w końcu *Liszta*: Pochwała łez i chromatyczna Galopada. — Od lat 10ciu zjawiły się w *Warszawie* pielgrzymujący Muzycy, po większej części z *Czech* i *Niemiec*, a najwięcej *Panny*, Śpiewaczki i Arfistki, bawiący Publiczność naszą pod czas zimy w Kawiarniach, a latem w Ogródkach. Dawniej tutejsze miasto nie miało tej przyiemności, bo też dawniej tylko kilka było Kawiarń. Za malutki dar, najczęściej kilkagroszowy, przy herbatce lub pączku można po całodziennem zatrudnieniu mile czas przepędzić. Między temi przybylcami, bywały Panny odznaczaiące się pięknym głosem, i dotąd są pamiętne bardziej utalentowane. Z takich Gości przez teraźniejszą zimę tu bawiących, zasługuie na uwagę tak zwany *Tercet Czeski*. Są to: Arfista, Klarynecista, a najbardziej Skrzypek *Renner*, który w 15tym roku swego życia, przez ospę wzroku został pozbawiony, i dotąd (ma teraz lat 56) nic nie widzi, a iednak przyiemnie na skrzypcach towarzyszy swoim Kolegom. Ma on tak nadzwyczajną pamięć, że usłyszawszy raz iaką muzykę, zaraz ją bez błędu odegra. Mamy także od nieiakiego czasu i naszych *Rodaków*, podobnie bawiących Lubowników muzyki, pomnaża się ich liczba i powiększaią się ich zdolności, między któremi zakwita i prawdziwy talent; tym więc sprawiedliwie przyznać należy pierwszeństwo. — *Wiadomość dla Artystów i Amatorów muzyki.* Podpisany, zaopatrzywszy się obecnie i nadal w znaczny zapas Skrzypców tuzinkowych, poleca się Szan: Kupcom, że takowych dostać można poiedyńczo, na pół i całe tuziny; oprócz tych znajdują się również i stare włoskie Instrumenty, iako też wszelkiego rodzaiu Struny z własnej Fabryki, któremi poleca się Szanownej Publiczności. *Jan Rudert*, mieszkaiący na placu przed Królem Zygmuntem, na przeciw Zamku pod Numerem 33. — Po kilku dniach nader przyiemnej pogody, wczoraj po południu znowu ią przerwała słota. Dorożki i Karetki były przez wieczór aż do świtu w ciągłym ruchu, gdyż w wielu domach były przyiacielskie zabawy, a i w Resursach znajdowało się kilkaset osób. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli srebrnych 1, kop. 54 (zł. 10 gr. 8). Pszenicy r. s. 2 k. 63 (zł. 17 gr. 16). Grochu polnego r. s. 1 k. $57\frac{1}{2}$ (zł. $10\frac{1}{2}$), Fasoli r. s. 3 k. 60 (zł. 24). Jęczmieniu r. s. 1 k. $62\frac{1}{2}$ (zł. 10 gr. 25). Owsu r. s. 1 k. 15 (zł. 7 gr. 20). Siana furę iednokonną od r. s. 2 k. 40 do r. s. 3 k. 30 (zł. od 16 do 22), parokonną od r. s. 4 k. 50 do r. s. 5 k. 40 (zł. od 30 do 36). Słomy furę zwyczajną od r. s. 1 k. 20 do r. s. 2 k. 10 (zł. 8 do 14). Kartofli korzec, kopiejek sreb: 60 (złotych 4ry). Okowity 10tej proby garniec kop. sr: 60 (zł. 4ry). Szumówki 6tej proby garniec k. 36 (zł. 2 gr. 12). — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 1szym akcie *Oblubienicy z Lamermoru* JP. *Komorowski*, po 2gim JPani *Halpert* i Tenże, i Ciż po ukończeniu.

Z Lutomierska. — Lubo wiadomą iest rzeczą, iż Dobroczyńca w szczerej chęci dobrze czyniący, innej w tym nie szuka chwały, iak tylko na tem, iż pomógł nieszczęśliwemu przestaie; iednak my pogorzelcy Miasta *Lutomierska* okazalibyśmy się zbyt niewdzięcznemi, gdybyśmy czyny Dobrodziejów naszych w samych tylko sercach ukryli. Wspierani od samej chwili nieszczęścia naszego

różnemi ofiarami, tak w pieniądzach gotowych iako i wiktuałach, konieczny mamy obowiązek choć z ubliżeniem ich skromności to publiczne złożyć podziękowanie. Do dziękczynienia tego, szczególne maią prawo WW. Obywatele Ziemscy, i mieszkańcy Miast, a mianowicie Dziedzice i Dzierżawcy dóbr: *Błoto*, *Parsk*, *Rzepiszewa*, *Poczniewa*, *Woli Kukoskiej*, *Rybina* i t. p.; niemniej Miasta: *Zgierz*, *Łodź*, *Kutno*, *Łask*, *Sieradz dolny*, *Warta*, *Pabianice*, *Alexandrów*, *Łęczyca*, *Konstantynów*, *Poddębice*, *Parzęczew*, które przez zachęcenie swym własnym przykładem i usilnem staraniem, przez swe naczelne miejskie Władze chętnie nam na pomoc pośpieszyły i iako nieszczęśliwym pogorzelcom ofiary swoie od 15 do 160 rubli sr: złożyły. *Pogorzelcy Miasta Lutomierska.*

(Art. nad.) W zeszłym roku 9go Paźdz: miało miejsce w Mieście *Ozorkowie* w Powiecie *Łęczyckim* położonem, poświęcenie w koryntskim stylu zbudowanego z piękną kopułą Kościoła dla Wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego. Plan do tego ozdobnego gmachu sporządził Budowniczy Komisji Rząd: Przychodów i Skarbu W. Piotr *Frydrych*, pod którego przewodnictwem budowa Kościoła wzorowo wykończoną została. Już dniem wprzódy zapowiedziały dzwony z wieczoru o nastąpić maiącej uroczystości; ze wszech stron zgromadzili się goście, między któremi WW. Radca Konsystorza Jener: Ewangelickiego *Schütz* (Szyc) z polecenia tegoż Konsystorza, Superintendent Dyecezji Kaliskiej X. *Modl* wraz z Duchownemi z sąsiednich parafji. Z rana w dniu uroczystości zebrały się w mieszkaniu miejscowego Pastora X. *Steller* świeckie i duchowne władze, a około 10tej ruszył orszak przy odgłosie dzwonów do dawnego domu modlitwy, w którym dotąd Nabożeństwo odprawianem było, gdzie po odśpiewaniu stosownej pieśni, oraz przemowie miejscowego Pastora do zgromadzonych, i po nastąpionej modlitwie, X. Superintendent wręczył Panu *Schlösser* (Sleser), iako reprezentantowi gminy, klucz nowej świątyni; następnie nowe pismo święte i srebrne złotolite naczynia kościelne, ofiary dobrowolne pobożnych przyiaciół, niesione były przez 2ch Pastorów asystuiących XX. *Zander* i *Baudo*. Zebranie stąd udało się śpiewaiąc pieśń: »Dziękujmy BOGU....” z towarzyszeniem trąb i puzonów do nowego Kościoła, którego wejście stroyną ozdobiono bramą. Tu Pastor gminy *Alexandrowa* X. *Rauch* w ięzyku polskim przemówił krótką i pełną zalet mową, przy końcu której Pan *Schlösser* złożył klucz nowego Kościoła w ręce Xdza Superintendenta, którym odemknął podwoie. Wkrótce przepełnili obecni cały Kościoł, i Nabożeństwo rozpoczęło się odśpiewaniem pieśni: »Eine feste Burg, ist unser GOTT,” przy odgłosie trąb; następnie X. Superintendent w mowie poświęcaiącej nadał nowej Świątyni imie ŚWIĘTEJ TRÓJCY; po odśpiewaniu hymnu przez chór mężczyzn, odczytał liturgją Pastor *Zander*, a po śpiewie nastąpionym, miejscowy Pastor przemówił stosownie do uroczystości. W końcu odśpiewano psalm, a Pastor *Müller* (Miler) wykonaniem chrztu, pamiętny obrządek zakończył. Ile uroczystość ta obecnych zbudowała, o tyle wspomnienie utraty Męża który był założycielem tego przybytku chwały BOŻEJ, zasmuciło wszystkich u których umiał zasłużyć sobie na wdzięczność dozgonną. Tym to był Chrystjan Wilhelm *Werner* Obywatel tutejszy, zeszły z tego świata dnia 16go Maja 1842 r. Pamiątkę iego uczciła ręka przyiaciela, zamieszczeniem w Kościele murowanego pomniku. Winniśmy także wspomnieć o dobrej chęci z którą gmina dobrowolnie datki swe ofiarowała, chociaż zbiór onych nie wystarcza ieszcze na spłacenie długów zaciągniętych na pokrycie kosztów budowy, i nie iednego ieszcze takiego potrzeba daru, iaki gmina od obcych przyiacioł, iuż dawniej z żywą wdzięcznością odbierała.

Anglja. — Królowa pozwoliła Hrabiemu Janowi *Westmoreland* (Uestmorlend) Posłowi nadzwyczajnemu przy dworze *Pruskim*. nosić order *Henryka Lwa*, udzielony mu przez Xcia *Brunświckiego* za usługi wyświadczone armji niemieck: w latach 1813, 1814 i 1815. — Monarchini przyszłego lata zwiedzi *Irlandję*; wybrano iuż 550 ludzi

maiących iej słnżyć za gwardję przyboczną w wspaniałem wiejskiem mieszkaniu Lorda *Abercorn* (Eberkorn). — Połóg Królowej spodziewany iest w końcu b. m. — Przyięcie przez francuzką Izbę Deputowan: paragrafu względem rewidowania statków, nie sprawiło w *Londynie* ważnego wrażenia. — Z powodu uciśnionego stanu handlu, i w porcie londyńsk: zostaie mnóstwo statków bezczynnych. — Statek wiozący znaczny transport towarów z *Indji* rozbił się przy brzegach *Szkocji*, ludność z trudnością ocalała. — P. *Palmer* chce w izbie niższej przedstawić wniosek o wyznaczenie komisji dla zbadania przyczyn tak częstego rozbijania się statków. — W *Bombaj* dano świetną ucztę na 200 osób dla *Jemsetje Dszedszeboy*, który otrzymał medal złoty za usługi niesione Anglikom. Na tej uczcie znajdował się także bogaty Nabob indyjski *Dwarkanaut Tagore* i Jenerał *Wentura* ze swoią rodziną. — Donoszą z *Rzymu*, iż Cesarz *Chiński*, podobnie iak *Konstantyn* lub *Klovis*, zostawszy natchnionym, napisał do Ojca Sgo z prośbą o przysłanie Misjonarzy, celem zaprowadzenia religji *Chrześcjańskiej*. — W kongresie Stanów Zjed: odrzucono wniosek Pana *Botts* o umieszczenie Pana *Tyler* (Tajler) w stanie oskarżenia. — Sekretarz Wielkiego Koniuszego Lorda *Jersej* ochronił się ucieczką za pozostawieniem deficytu 20,000 dukatów. — Xże *Montpensier* (Mąpansje) spodziewany iest na wiosnę w *Londynie*.

Francja. — Gazeta francus: donosi o ustawieniu korpusu obserwacyjnego nad granicą *hiszpańską*. — Wszyscy członkowie gabinetu 8go b. m. zgromadzili się w pałacu królewskim, w skutek przybycia gońca z *Madrytu*, iak mówią z odpowiedzią Reienta na notę ostateczną Pana *Guizot* (Gizo); treść tych depesz iescze nie iest znana. — Hrabia *Aberdeen* (Eberdin) miał dać Hrabiemu *S. Aulaire* (S. Oler) zapewnienie iż użyie całego swoiego wpływu w *Madrycie* aby skłonić *Espartera* do udzielenia radosyé-uczynienia; w skutek tego P. *Gizo* prosił Pana *Hernandez* aby wstrzymał swój wyiazd z *Paryża*, a iednocześnie polecono Xięciu *Gliksberg* aby oczekiwał dalszych rozkazów w *Madrycie*. — Dziennik *sporów* czyni uwagę, że *Jugurta* przez 8 lat walczył przeciw hufcom rzymskim w *Afryce*, gdy tymczasem przeciw *Abdelkaderowi* Francuzi dopiero od lat 4ch woiuią szczerze. — Na fundusze tajne zażądany będzie kredyt 2ch miljonów fr. — Głoszą, iż Rząd *Madrycki* skłonił się zganić Jenerała *Zurbano* za obelgi przeciw Panu *Lefewr*.

Grecja. — W *Syrze* 1go z. m. skazano nieiakiego *Brulos* z 17tu spólnikami, na 7mio i 10cioletnie ciężkie więzienie, za umyślne spowodowanie rozbicia się okrętu.

Turcja. — 11go b. m. wyszedł w *Stambule* pierwszy numer przeistoczonego dziennika *smirneńskiego* na *Dziennik Stambulski*, wychodzącego w ięzyku francuzkim. — Aient *Wołoszczyzny* P. *Arystarki*, otrzymał Cesarskie zatwierdzenie dla Xcia *Bibesko*, a *Sawfet* Efendy uda się do *Jass* z godłami dla nowego Hospodara.— Sułtan zwiedziwszy 19go z. m. nowo buduiący się pałac Porty, wynurzył swoie zadowolenie tak zatrudnionym przy tem Urzędnikom iakoteż Architektowi. — 20go z. m. wybuchł pożar gwałtowny na przedmieściu *Perœ*, który szczęśliwie ugaszono. — Bieg gońców między *Stambułem* a *Wiedniem*, iest teraz bardzo ożywiony. — Traktat zawarty między Turcją a Persją za *Murada IVgo*, uważany za zaginiony, iest przedrukowany w historji wschodniej Pana *Hammera*, ieden zaś orygінał zostaie w bibljotece w *Wiedniu*, napisano do tej stolicy o udzielenie kopji.

Włochy. — Arcy-Biskup *Herman* w *Karlsruhe* na Konsystorzu 30go z. m. otrzymał zatwierdzenie Papiezkie. — 29go z. m. daną była uczta u Króla Neapolitańskiego, na której znajdowali się: J. C. W. Wielka Xżna MARJA Rossyjska ze swoim dostojnym Małżonkiem J. C. W. Xciem *Leuchtenbergskim*, tudzież Xiżęta *Albrecht* i *Fryderyk* Prusсy, oraz Xiężna *Lignicka*. — W pierwszych dniach z. m. spadł śnieg tak gwałtowny w gminie *S. Jana* w *Kalabrji*, iż 3ch Wieśniaków z mułem zostali przez śnieg zasypani i zabici.

Rozmaitości. — Franciszek *Chopin* (Szopę). Przytaczamy tu wstęp o ziomku naszym ienjal-

nym *Szopenie* z pisma niemieckiego; *Neue musikal Zeitschrift.* »*Szopę* iest najpoetyczniejszem zjawiskiem nowszej epoki muzycznej. Prawda, że powierzchownie zmienił się, wiekiem spoważniał, fizycznie na siłach opadł, ale święty ogień poezji w nadwątlonem ciele dojrzałego Męża z takąż siłą i iasnością płonie, z iaką pałał w 20sto letnim młodzieńcu. *Szopę* uiścił obecnie to, co iako myśl tlało i zarzyło się w młodocianem iego sercu, co go od samego początku iego artystowstwa ożywiało. I iakże powziął swe zadanie? Bez wrzawy i ostentacji, cicho i samotnie, iak kwiatek rosnący obok drogi, krzepi znużone oko wędrownika, skromną swych barw pięknością. I *Szopena* burze ostatnich czasów dotknęły, lecz świętego płomienia w piersi iego nie zagasiły. I on wejrzał w życie i iego zmienne koleie; lecz dość wcześnie zdążył zamknąć się w sobie samym, sobie samemu wystarczyć. W zaciszu serca swego znalazł harmonją, której na zewnątrz darmo szukał. Znalazł mówię, i znajduie w dobranem gronie pokrewnych, przyiacioł, w towarzystwie z najienjalniejszą kobietą (z Panią *Dudevant*) (George Sand), spokojność i nagrodę za to, co świat zowie iego zasługami.” — Niedawno w *Marsylji* po zmarłym Kupcu pozostała Wdowa z 5giem dziatek, ujrzała się tak ubogą (gdyż od 2ch lat handel ich znacznie podupadł), że nawet zabrakło im na wyżywienie. Sąsiedzi i koledzy wprawdzie utworzyli składkę, ale ta niemogła wystarczyć nawet na utworzenie chociaż malutkiego handelku. Gdy rozpaczaiąca Wdowa otoczona wszystkiemi swemi dziatkami poszła do Kościoła aby błagać WSZECHMOCNEGO o miłosierdzie, postrzega ich iakaś Pani przybyła z ionego departamentu dla znajdowania się przy czytaniu wyroku, który w iej sprawie za godzinę w sądzie miał być czytanym. Zbliża się do owej Wdowy i rzecze: »Wczoraj tu przybyłam i dowiedziałam się o nieszczęściu Pani; nie poznaiesz mnie, a przecież ia iestem owa *Julka* która lat temu 15 służyłam u Pani iako Piastunka. Najpoczciwszy Człowiek stary wprawdzie ale bogaty, ożenił się ze mną; 3 temu miesiące przeniósł się do wieczności, i mnie testamentem zapisał cały swój maiątek. Znaleźli się dalecy iego krewni, którzy mnie pozwali o nieważność testamentu. Przyszłam do Kościoła polecić się BOGU; ieśli wygram sprawę najchętniej udzielę Pani tyle, abyś mogła założyć gospodarstwo i dać wychowanie twoim dziatkom, a to przez wdzięczność żeś była dla służących dobrą i łagodną Panią.” Za pół godziny odczytano wyrok potwierdzaiący testament, i poczciwa *Julka* dotrzymała obietnicy. — Na ostatniem posiedzeniu towarzystwa Badaczów starożytności w *Kopenhadze*, odczytano kilka pism dowodzących że *Ameryka* była iuż odkrytą przez Normanów o kilka wieków przed *Kolumbem*. — We *Lwowie* w Teatrze Polskim, iest teraz przedstawiany *Syn puszczy*, dramat romantyczny w 5ciu aktach, z niemieckiego Fr: *Halm*, wierszem przełożony przez J. *Aśnikowskiego* Artystę dra:.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Wołowicz Stani: Oby: z Strzegocina; Komierowski Alex: Oby: z Klembowa; Cielecki Sebas: Oby: z Celigowa; Gostomski Hier: Dz: z Brzostowca; Zaborowski Lud: Dz: z Reiowa; Prądzyński Winc: Dz: z Leźnicy; Zawisza Aug: Oby: z Soboty; Wójczyński Piotr Oby: z Syroki; Wilkanowski Leop: Dz: z Rogużna; Modliński Józef Dz: z Zawady; Dobrowolski Ant: Dz: z Lisicy.

DONIESIENIA.

Administracja Xięztwa Łowickiego. — Podaie do wiadomości publicznej, iż Folwarki w bezpośredniem zagospodarowaniu Administracji będące dotąd mianowicie: 1) Folwark Słupia maiący ogólnej przestrzeni morgów 340 prętów 72 miary nowo-polskiej, i Gorzelnią z maszynerją pistorjusza parowego. 2) Folwark Trofimów obejmuiący ogólnej przestrzeni morgów 806 pręt: 42 miary nowo-polskiej. 3) Folwark Łyszkowiec obejmuiący ogólnej przestrzeni morgów 350 pręt: 254, z gorzelnią maiącą maszynę pistorjusza parowego. 4) Folwark Rydwan obejmuiący ogólnej przestrzeni morgów 624 pręt: 117. 5) Folwark Łowicz maiący ogólnej przestrzeni morgów 260 pręt: 240. Pierwsze dwa w Pow: Rawskim, 3 zaś ostatnie w Pow: Sochaczewskim położone, w Biurze Administra: Xtwa w Łyszkowicach, w d. 4 (16) Marca r. b. przez publiczną głośną licytację w czasową dzierżawę na lat 6 od 1843 do 1849, więcej daiącemu wypuszczone zostaną, wraz Inwentarzem (czyli bydłem i owcami cienko-wełnemi), od wartości którego przez biegłych ustanowionej, Dzierżawca 5% rocznego procentu Skar-

bowi Xięztwa płacić, a wartość Inwentarza kaucją hypoteczną zapewnić będzie obowiązany. Licytacja zaczynać się będzie od summy anszlagiem z użytków od każdego Folwarku należących wyrachowanej, to jest: ad 1) z Folwarku i Gorzelni w Słupi rubli sr. 963 kop 46; ad 2) z Folwarku Trofimowa r. s. 435 k. 70: ad 3) z Folwarku i Gorzelni w Łyszkowicach r. s. 1034 k. 72: ad 4) z Folwarku Rydwan r. s. 248 k. 38: ad 5) z Folwarku Łowicz ze względu na korzystne położenie tego Folwarku pod Miastem Łowiczem i utrzymanie tamże 30 krów pachtowych r. s. 450 k. 56. Przystępujący do licytacji, obowiązany jest jako vadjum złożyć do depozytu półroczną dzierżawę, która utrzymującemu się przy dzierżawie na kaucją przyjętą; odstępującemu zaś od licytacji, natychmiast powrócona będzie. O dalszych warunkach dzierżawnych pretendenci każdego czasu poinformowani być mogą w Biurze Administracji Xięztwa.— W Łyszkowicach d. 30 Stycznia (11 Lute:) 1843. — Administrator Xięztwa, Radca Kolegjalny, *Botwinko*. Referent, F. *Staszewski*.



Osoba przechodząca z ulicy Królewskiej, na Sto Jańską, do Kościoła Ś. Jana, w d. 17 b. m., zgubiła PULJARES z rozmaitemi notatkami, w którym znajdowało się rubli assygna: 25. Znalazca raczy przy sobie zatrzymać pieniądze, zwróciwszy łaskawie Puljares, do pałacu JW. Hr. Łubieńskich, do Macieja Kuklińskiego.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż w dniu 8 (20) Lutego r. b. o godzinie 10tej z rana, w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie ostateczna licytacja głośna in minus, na dostawę dla Arsenału Warszawskiego, 12,000 korcy Węgli sosnowych. Każdy więc życzący się podjąć tejże dostawy, winien przybyć w czasie i miejsce wyż oznaczonych, z świadectwem Władzy miejscowej na prawo przystąpienia do licytacji, oraz kaucją prawną 1300 rubli sr.:— Zarządzający Arsenałem, Pułkownik Artylerji, *Garbunoff*. Tłomacz Arsenału, *Siemiątkowski*.



PANTALJON mahoniowy, o pół 7 oktawy, mało używany, iest do sprzedania, pod Nr 617 przy ulicy Danielewi: w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, wchodząc w bramę po lewej stronie, na 1szem piątrze.

Przy ulicy Krak:-Przedm: w domu pod Nr 399 naprzeciw Kościoła S. Krzyża, w handlu Mydła i Świec, znajduie się KANAREK uczony z pozytewki: Amator życzący sobie go nabyć, raczy się zgłosić do wyż wyszczególnionego miejsca.



Z powodu wyiazdu, iest do sprzedania FORTEPJAN o sześciu oktawach, pod Nrem 1310 na Nowym-świecie. Wiadomość u Gospodarza domu.

W Sklepie Ubogich iest do sprzedania WINO SZAMPAŃSKIE po złp. 6 gr. 20 i po złp. 9, i SYLERY CREMONT, po zł. 11.

WINO WĘGIERSKIE stołowe dobre, dane do wyprzedania, butelka po zł. 2 gr. 6, do Handlu Braci Gridin, przy ulicy Nowy-świat Nro 1245 wprost Kopernika; oraz przybył do tegoż handlu ŁOSOŚ świeży i wędzony mało solony, Sigi mało solone, Minogi i Kawjor świeży, Ser zielony, Serdele marynowane, Groszek zielony, oraz i inne towary rossyjskie, których dostać można po cenie miernej.



DOM pod Nrem 2356 przy ulicy Przypawiej, wraz z Ogrodem fruktowym i warzywnym, z małą Oficynką i Stajnią, iest do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy; o bliższych warunkach można powziąść wiadomość, u Właściciela w tymże domu.



Z powodu wyiazdu na Prowincją, są do sprzedania 3 KROWY w dobrym stanie, z tych iedna tyrolska a dwie holenderskie. Wiadomość pod Nr 991 przy ulicy Krochmalnej, w domu W. Oertzen, wprost Browaru angielskiego P. Schaeffer.



PANTALJON w zupełnie dobrym stanie, iest do sprzedania przy rogu ulicy Grzybowskiej pod Numerem 980 na pierwszem piątrze.

LICYTACJE Jutro. Ulica Przyrynek Nr 1885, i ul: Twarda Nr 1101, Meble. Ul: Kapitulna Nr 536, różne Sprzęty. Ul. Obozna Nr 2766, różne Meble.

GUWERNER umieiący dobrze po Francuzku i po Niemiecku, może się zgłosić pod Nr 2765 przy ulicy Oboźnej, na pierwsze piątro.

Dnia 28 z. m., w przewożeniu rzeczy z nowego gmachu Szpitalu Wojskowego Ujazdowskiego, do domu Hr: Ożarowskiego w Alejach, uronioną została PACZKA w czarną ceratę obwinięta, zawieraiąca między innemi papierami dwie duże KSIĄŻKI Rachunkowe. Uprasza się o oddanie tej Paczki do wymienionego wyżej domu Hr: Ożarowskiego, za co zapewnia się znaczna nagroda.

W Gubernji Podlaskiej, Okręgu Węgrowskim, o mil 2 od Węgrowa, iest do sprzedania FOLWARK z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, iako to: obszernemi pastwiskami, wypustami, łąkami, i lasem opałowym, w cenie złp. 120,000; obszerne opisanie tego Folwarku, iest złożone w Kancellarji Mecenasa Pawła Piątkowskiego w Warszawie pod Nr 310 na Nowem Mieście mieszkaiącego, gdzie chęć maiący kupna w

każdym czasie może ie przejrzeć, i dokładniejszą informacją powziąść.

Wielka OLEARNIA o mil 7 od Warszawy leżąca; oraz KOLONJA po lewym brzegu Wisły, o mil $3\frac{1}{2}$ od Warszawy, a $\frac{3}{4}$ mili od szose Nowogieorgiewskiej leżąca, z pola ornego, łąk, i kilkadziesiąt morgow lasu składaiąca się, a oprócz tego gotowego dochodu, od 12 Osadników czynsz opłacaiących, i ze sprzedaży Wódki przeszło zł. 800 rocznie przynosząca; tudzież znajduiące się w tejże Kolonji 7 nie wielkich Stogów SIANA pięknego, są do zbycia. Wiadomość powziąść można u Kobylańskiego Adwokata przy ulicy Długiej Nro 589; gdzie iest do zbycia SUMMA 200,000, a żądana pożyczka 40 do 50,000 zł., zaraz po Towarzystwie Kredytowem.

ZAPOZEW EDYKTALNY. Następuiące Osoby zapodziane: 1) Mielcarz Chryzostom Jozwiakowski, który się z dawnego miejsca zamieszkania swego w roku 1830 oddalił. 2) Szewczyk Wojciech Kłosiński urodzony w Gnieźnie, który w r. 1801 poszedł na wędrówkę. 3) Młynarz Zygmunt Koch, który z Przybysławia miejsca zamieszkania swego około roku 1818, do Polski się udał. 4) Szewc Wojciech Kizanowski, który się w roku 1814 wyprowadził do Polski. 5) Franciszek Kosicki, który w roku 1827, znikł bez śladu z Witkowa. 6) Krawczyk Krystjan Bogumił Marx, który się w roku 1826 udał do Rossji. 7) Anna Justyna, Józef i Konstanty rodzeństwo Manskiej, którzy się przed 30 lat z Gembic udali do Rossji. 8) Kapitan Nepomucen Ozdowski, który po ustanowieniu Xtwa Warszawskiego zostawał w Wojsku Polskiem, a w r. 1809 w Krakowie miał umrzeć w Lazarecie. 9) Niezamężna Ewa Rozyna Ponto, z Piły, która w roku 1805 celem odwiedzenia krewnego poiechała do Warszawy, i od roku 1806, iej pobyt iest niewiadomy. 10) Anton Szwierczyński z Inowrocławia, który zbiegł o podejrzenie go, iakoby był żołnierza polskiego śmiertelnie zranił. 11) Józef Sadowski Parobek, który z Marcinkowa górnego, miejsca zamieszkania swego znikł od r. 1806. 12) Wojciech Walczak z Nożska, który od r. 1827 gdzie widzianym był ostatni raz na Jarmarku w Grabiu, niewiadowym. 13) Porucznik Józef Kielczewski, który w roku 1828 lub 1829 zbiegł, obawiaiąc się być pociągnionym o występek do indagacji. 14) Jan Patzer z Obory, który oddalił się ztamtąd w roku 1812. 15) Karol Redecki z Chodzieża, który w r. 1807 wstąpił do wojska polskiego i od tego czasu zapodział. Teraz Sukcessorowie i Spadkobiercy ich, wzywaią niniejszem, ażeby nam o swem życiu i pobycie natychmiast dali wiadomość, lub też zgłosili się w terminie na dzień 4 Marca 1843 r. przed południem o godzinie 11, przed deputowanym W. *Bonstedt* Radcą Sądu Głównego, wyznaczonym osobiście albo przez pełnomocnika, na którego przedstawiemy im Kommissarzy Sprawiedliwości: *Schultz I. Schultz II.* i *Vogel.* Gdyż ieżeli ani wiadomości niedadzą, ani się też nie zgłoszą, będą uznani za umarłych, a maiątek ich wydanym zostanie najbliższym i wylegitymowanym ich Sukcesorom. — Bydgoszcz dnia 19 Kwietnia 1842 roku. Królewski Główny Sąd Ziemiański.

Postanowieniem Rady Administr: Król: z d. 18/30 Kwiet: r. z. dozwolony został w mieście Zdońskiej Woli Jarmark w pierwszy Czwartek po Środopoście każdego roku; w bież: 1843 r. Jarmark ten przypada dnia 23 Marca, na który wszelkie wygody dla przybyłych gości przygotowane, a dla koni i wołów na handel sprowadzonych, Stajnie, tudzież Plac dogodny w suchym gruncie na targ urządzone zostaną. Podpisany Burmistrz zawiadamiaiąc o tem Szan: Publiczność, ma honor wezwać Ją uprzejmie, aby licznie przybyć raczyła na pomieniony Jarmark, który poprzedzaiąc na dni 3 słynny Jarmark Widawski Ś-odopostnym zwany, oprócz wielu korzyści każdemu Jarmarkowi właściwych, mieć iescze będzie i tę, że każdy tak sprzedaiący iak i kupuiący, przybywszy nań szosą, nie dozna bynajmniej złej drogi i nie narazi się na żadne nieprzyiemności z wylewów wody na innych drogach doświadczane, a gdyby mu nie udało się na nim podług mianych widoków uskutecznić zamierzonej sprzedaży lub kupna, może z małą bardzo stratą czasu udać się po takowe do Widawy o półtory mili tylko od Zdońskiej Woli odległej.— W Zdońskiej Woli d. 7/19 Stycznia 1843 r. — *Sarnecki.*

Na żądanie SSrów ś. p. Ludwika Staniszewskiego, tudzież na skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybu: Cyw: Iej Instancji Gub: Mazow:, z d. 1 (13) Lutego r. b. do Nru 1059, w d. 10 (22) Lutego r. b. i dni następnych, zawsze od godz. 10tej przed południem, w domu pod Nr 1274 lit. A, przed podpisanym Reientem sprzedawane będą przez publiczną licytacja ruchomości po ś. p. Ludwiku Staniszewskim pozostałe, a mianowicie: Powóz, Rekwizyta staienne, Garderoba, Bielizna, Precjoza, Szkło, Fajans, Naczynia Stołowe, Sprzęty Kuchenne, i inne przedmioty.

Xawery Józefowicz, Reient.

Główny Opiekun nieletnich Zagajewskich, po ś. p. Józefie Zagaiewskim pozostałych Córek, ogłaszam niniejszym, iż w dniu 4 Marca r. b. 1843, Dobra Dąbie wydzierżawione zostaną w dziewięcioletnią dzierżawę, począwszy od d. 24 Czerwca 1843 r. w drodze publicznej licytacji; licytacja odbywać się będzie w mieście Okręgowem Brześciu przed Reientem W. Leśniewskim. Zaczynać się będzie od summy 10.000 zł. (rub. sr. 1500) niższej o zł. 1665 od tej, którą teraźniejszy Dzierżawca opłaca. Ubiegaiący się o tęż dzierżawę, przed licytacją złożyć powinien na vadium zł. 4000 (rub. sr.

600) w gotowiźnie lub List: Zastaw:; niemniej świadectwo dobrego gospodarstwa, i ieżeli był iuż Dzierżawcą, pokwitowanie poprzedniego Dziedzica. Warunki u Reienta W. Lesniewskiego w mieście Brześciu, i u Głównego Opiekuna we wsi Szwarocin pod Sochaczewem przejrzane być mogą. — J. *Gorski*, Gł: Op:.

Fryderyk *Kohl*, urządzaiący gorzelnie, praktykuiący w Prussach i w Polsce, nagromadziwszy ważne i niezawodne doświadczenia w zawodzie gorzelniczym, uzupełnił i opisał najważniejsze *Wiadomości z Gorzelnictwa Praktycznego o urządzaniu słodu, zacieru i drożdży sztucznych*, z Tabellami rozkładu materjałów i ich istot wchodzących stosunkowo w skład zacieru kartoflowego, ze względem na zmianę temperatury miejsca i wody, doprowadzaiących Gorzelników do zbliżonego najwyższego wydatku 19 kwart okowity próby 78, podług probierza stu-miarowego (10 Magiera) z iednego korca kartofli. Nadto podał środki, iak zapobiedz i iak uniknąć rozmaitych w praktyce wydarzaiących się wypadków, które staią się powodem mniejszego, iak być powinno, wydatku okowity. Wreszcie nie pominął żadnego szczegółu w całej operacji gorzelniczej, która dąży do najwyższego wydatku, która zajmuie i naprowadza Gorzelnika do nowych prawd i doświadczeń. Opis ten iest tylko w pisanych exemplarzach, czysto oprawnych, po zł. 60 czyli Rs: 9, do nabycia w mieszkaniu Autora przy ulicy Leszno Nro 727 i 8, i w Biurze Technicznem *C. L. Ehestaedt* przy ulicy Senatorskiej Nro 477.

Za porozumieniem się z Fabryką Wyrobów Chemicznych, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 lit: A, pod firmą A. Gottlieb, odstępuię moią Fabrykę czyli wyrabianie znanego z wszelkich miar użytecznego Papieru pod tytułem: „Papier Anti Reumatyczny Pedogryczny" z wszelkiemi prawami i sekretami, mam za miły obowiązek każdego Interesenta w ogólności i w szczególności zawiadomić, iż odtąd iedynie do powyższej Fabryki po tenże Papier udac się raczą. E. W. *Kuhnke*.



BRYCZKA Najdyczanka, i KARETA podwójna, są do sprzedania, przy ulicy Grzybowskiej Nro 1029. — Również są do sprzedania dwa KOCZE lekkie; wiadomość o takowych w pałacu Paca pod Nr 17 na dole, od frontu.

KSIĄŻKA Legityma: Wojciecha Lebieżyńskiego, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Kom: Cyr: Igo.

Dnia 13go b. m., idąc ulicą Senatorską, zgubiono SZPILKĘ złotą z brylantem; uprasza się poczciwego Znalazcę o oddanie takowej do sklepu Jana Thonnes Nro 496 przy ulicy Senatorskiej, wprost pałacu Prymasowskiego, za co otrzyma zł. 150 nagrody.

Szanowne Osoby, życzace mieć kompletną Muzykę, oraz do Fortepjanu, zgłosić się raczą pod Nr 37 przy ulicy Rynek Starego-Miasta do *M. Baranowskiego*.

Są do sprzedania w każdym czasie: Lustra duze, Karety, Szory angielskie, Chomonty krakowskie, i inne sprzęty, z wolnej ręki lub przez licytację, w Pałacu przy ulicy Miodowej dawniej Kernów Nro 492.



Zginął piesek mały SZPIC, całkiem biały, na zadnią nogę kuleie, maiący iuż około roku; kto go odprowadzi do Cytadeli na Zoliborzu w lewym pawilonie na dole, odbierze nagrody złotych 20; zaś gdyby go kto przechowywał, przywłaściciel do prawnej odpowiedzialności pociągnięty będzie.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Dobra w Gubernji Mazowieckiej po lewej stronie Wisły o milę od tejże, 6 m l od Warszawy, 3 wiorsty od drogi bitej odległe, 41 włok Chełmińskich, 180 prętów przestrzeni, w glebie w połowie pszennej, z łąkami i lasem dostatecznym na miejscową potrzebę, są do sprzedania lub zamiany na inne nad granicą Szląską, chociażby z dopłatą około 100.000 zł pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w tymże Kantorze.

KANTOR STRĘCZEŃ
Guwernantek, przez Józefę Foland przy ulicy Leszno Nro 736 utrzymywany.

Szwajcarka doskonale posiadaiąca ięzyk angielski, francuzki i niemiecki, życzy się umieścić; również inne Guwernantki i Guwernerowie Polacy, Niemcy i Francuzi. Bony Niemki i Francuzki. Metrowie muzyki, i Profesorowie rozmaitych przedmiotów, życzą sobie dawać lekcje prywatne.

Z Kantoru Zleceń przy uli. Wierzbowej Nr 473.

Znaczna partja Gipsu miałkiego, czyli tak zwanego półgipsu, służyć mogący za nawóz, iest do zbycia w fabryce wyrobów woskowych i łoiowych we wsi Szopach, naprzeciw Królikarni.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w połud: 5.

TEATR WIELKI. Jutro, 11ty raz *Taraban*. 22gi raz *Paziowie Xcia Wandom*.

Dziś w Kawiarni w domu Boka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Bittner* grać będą od godz: 6ej.

Dziś w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera. Panny *Noires* grać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, *Terçet* Pragski grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka na rogu ulic Krak:-Przedm: i Trębackiej, Panny *Szyld* grać będą.